

# Wstęp

„Wbrew obiegowemu pogładowi o ustaleniach «naukowo ostatecznych» trud historyografa nie kończy się nigdy. Nowo odkryte lub na nowo odczytane źródła, doskonałe stale metody badawcze, zmiany wciąż zachodzące w naszym ustosunkowaniu się do przeszłości – oto niektóre czynniki, zachęcające lub zmuszające badaczy dawnych wieków do podejmowania raz po raz tematów, zdawałoby się najgruntowniej przebadanych”<sup>1</sup>.

To stwierdzenie Stefana Kieniewicza, wybitnego znawcy historii powstania styczniowego, edytora źródeł do dziejów tego wydarzenia, inspirowane do powrotów w badaniach historycznych do znaczących problemów epoki. Wśród historyków polskich ukształtowała się tradycja traktowania rocznic historycznych jako ważnych powodów wymiany refleksji naukowej. Ciekawe były losy niektórych z tych inicjatyw. W związku z tym warto tu przypomnieć fakt, że zbiór studiów przygotowany w 1983 roku z okazji 120. rocznicy powstania ukazał się drukiem dopiero w 1990 roku, zatem po odzyskaniu niepodległości i wyjściu Polski z radzieckiej strefy wpływów, w której znalazła się w wyniku uzgodnień przyjętych na konferencji jałtańskiej. Wspomniana publikacja imponowała swoją objętością. Pamięć powstania i chęć analizy przyczyn decyzji o wywołaniu powstania, jej okoliczności, niepowodzeń działań dyplomatycznych i militarnych, konsekwencji upadku inspirowała wiele środowisk naukowych do prowadzenia badań nad dziejami powstania i tworzenia forum dyskusji o tym znaczącym wydarzeniu<sup>2</sup>.

Zasadniczym założeniem projektu: „Dziedzictwo powstania styczniowego: Pamięć. Historiografia. Myśl polityczna” było ukazanie wpływu tego wydarzenia na treści i kształt polskiego dziedzictwa kulturowego. Źródeł i powodów wyboru tej problematyki można wymienić wiele. Najważniejszym z nich była 150. rocznica

---

<sup>1</sup> S. Kieniewicz, Przedmowa, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990, s.1.

<sup>2</sup> Oprócz pozycji zacytowanej w przypisie 1. zob. też *Powstanie styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, *Powstanie styczniowe. Historia i tradycje*, oprac. zbiorowe, red. T. Krząstek, Warszawa 2003.

wybuchu powstania. Takie chwile budzą refleksje i pytanie: co z tych ważnych, bolesnych i dramatycznych wydarzeń przetrwało do czasów współczesnych? Kolejnym przedmiotem refleksji stało się zagadnienie: w jakich sferach działalności publicznej poszukiwać dziedzictwa powstania. Pytanie o wpływ tego wydarzenia na dzieje Polski towarzyszyło pierwszym kronikarzom a zarazem historykom. Agaton Giller, członek Rządu Narodowego i badacz powstania, analizując broszurę K. J. Łukaszewskiego *Rząd i organizacja narodowa w Polsce* zgadzał się z jej autorem, że do „wielkich nabytków” zaliczyć należy „rząd, organizację narodową i uwłaszczenie chłopów”<sup>3</sup>. Sam jednak zmodyfikował nieco ten katalog, dodając włączenie warstwy chłopskiej do wspólnoty narodowej dokonane dzięki modernizacji relacji społecznych. Podkreślał, że jednym z istotnych rezultatów powstania było: „pomnożenie narodu”<sup>4</sup>. Wydawało się zatem pożytecznym przedłużenie refleksji A. Gillera dotyczącej dziedzictwa powstania styczniowego w przestrzeni społecznej i politycznej.

Wśród innych powodów podejmowanych studiów wymienić należy troskę o zachowanie pamięci i inspirowanie nowych poszukiwań naukowych dotyczących zmagania polskich o przywrócenie niepodległości i zachowanie tożsamości oraz potwierdzenie przynależności do rodziny narodów europejskich, poszukiwania miejsca dla polskości w nowoczesnym świecie, braku zgody na wykreślenie Polski z grona państw Europy i świata, marzeń o nowym kształcie życia politycznego i społecznego, zgodnym ze standardami państwa parlamentarnego i konstytucyjnego oraz społeczeństwa obywatelskiego. Dzieje polityczne i militarne powstania inspirować mogą także pytania o motywacje wyborów dróg dochodzenia do niepodległości. Spór polityczny towarzyszący genezie tych wydarzeń okazał się elementem niezwykle silnym i trwałym, wpływającym na ich przebieg i dyskusje wokół klęski, a także jej konsekwencji. Powstanie stanowiło połączenie idei walki o niepodległość z rewolucją socjalną. Polemika dotycząca dróg prowadzących do restauracji państwowości, zwłaszcza zaś zasadności stosowania rewolucyjnych, występujących wcześniej we Francji i Italii, metod kształtowania propowstaniowych postaw społecznych – nacisk medialny i policyjny, terror bezpośredni – mimo że skala tych zjawisk była nieporównywalnie mniejsza niż w wymienionych krajach, wzbudzała niezadowolenie, szok, opór i rezerwę wielu środowisk oraz kładła się swoistym cieniem na ocenę lat 1863–1864. Takie metody uznawano za obce, nie mieszczące się w standardach uprawiania polityki przez Polaków, niezgodne z katalogiem wartości myśli liberalnej i konserwatywnej. Z entuzjazmem nie spotkał się także program społeczny, zwłaszcza uwłaszczenie chłopów. Nie cieszył się poparciem tych, którym ziemię odbierano i nie spotkał się ze zrozumieniem tych, których nią obdarowywano. Nade wszystko zaś program ten nie przysporzył żołnierzom walczącym o niepodległość, a jego konsekwencją nie było powstanie masowej armii powstańczej, dobrze wyposażonej, dobrze wyszkolonej i skutecznej w walce o wolność. Zjawiska te stawały się dodatkowymi elementami wzmacniającymi niechęć do historii powstania traktowanego zarówno w kategoriach klęski militarnej, politycznej i jak i nieudanego eksperymentu społecznego.

<sup>3</sup> A. Giller, *Historia powstania narodu polskiego w 1861–1864 r.*, t. 1, Paryż 1867, s. 85.

<sup>4</sup> A. Giller, op. cit., s. 87.

Do wskazanych wcześniej powodów kontynuowania studiów nad dziejami tego wielowątkowego i kontrowersyjnego wydarzenia, dodać należy chęć poznania czynników kreujących pamięć zbiorową i myślenie wspólnotowe. Służyć temu miały obserwacje i analizy twórczości literackiej i artystycznej oraz historiograficznej. Niewątpliwie pobudzają do pytań – co udało się ocalić, a co zbudować na tych bolesnych doświadczeniach zakończonych klęską w wymiarze i politycznym, i militarnym oraz połowicznym sukcesem społecznym. Owa niepełność pozytywnego rezultatu społecznego wynikała z faktu, że reforma włościańska, stanowiąca kluczowy punkt programu powstańczego, została zrealizowana przez administrację zaborcy.

Każda epoka pisała swoją historię powstania. Pierwszym autorem jego dziejów był członek Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego Agaton Giller<sup>5</sup>, kolejnym Walery Przyborowski<sup>6</sup>. U progu Polski niepodległej historię powstania napisał Józef Dąbrowski (Jan Grabiec)<sup>7</sup>. W okresie PRL ukazało się dzieło Stefana Kieniewicza<sup>8</sup>. Po 1990 roku opublikowana została historia działalności Rządu Narodowego autorstwa Franciszki Ramotowskiej<sup>9</sup> oraz monografia Lidii Michalskiej-Brachy o pamięci powstania<sup>10</sup>. Również politycy nie przechodzili obojętnie wobec tego wydarzenia. Wszystkie polskie nurty myśli politycznej zawierały odniesienia do powstania – pozytywne bądź negatywne<sup>11</sup>. Dwaj wybitni politycy Polski Niepodległej – Roman Dmowski i Józef Piłsudski – znacząco różnili się swoimi postawami wobec tego wydarzenia. Pierwszy był wobec niego krytyczny, drugi budował na tym zbiorowym doświadczeniu idee militarne, patriotyczne i społeczne.

Instytut Historyczny UW dzięki kilku pokoleniom badaczy, a także wybitnych osobowości twórczych, zwłaszcza profesora Stefana Kieniewicza, stał się środowiskiem o bogatym dorobku w dziedzinie badań nad historią powstania. Stefan Kieniewicz był nie tylko autorem kilku monografii i syntezy *Powstanie styczniowe*, ale także edytorem źródeł, wnosząc dzięki wydawnictwu źródłowemu *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty*, ukazującemu się w latach 1961–1986, znaczący wkład w upowszechnienie najważniejszych – przechowywanych także w zasobie archiwów i księgozbiorach ówczesnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich – różnorodnych źródeł do dziejów tego wydarzenia. Ten wybitny historyk posiadał także umiejętność tworzenia zespołów, złożonych z historyków i archiwistów polskich i rosyjskich, realizujących wielokierunkowe poszukiwania w archiwach, bibliotekach i muzeach. Te żmudne kwerendy stały się podstawą wspomnianego wydawnictwa

<sup>5</sup> A. Giller, *Historia powstania narodu polskiego w 1861–1864 r.*, t. 1–4, Paryż 1867–1871.

<sup>6</sup> W. Przyborowski, *Historia dwóch lat*, t. 1–4, Kraków 1892–1895; idem, *Dzieje 1863 roku*, t. 1–5, Kraków–Warszawa 1897–1919.

<sup>7</sup> J. Dąbrowski (J. Grabiec), *Rok 1863*, wyd. I, Poznań 1913, wyd. II, Poznań 1922, idem, *Powstanie styczniowe 1863–1864*, Warszawa 1916.

<sup>8</sup> S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, wyd. I, Warszawa 1972, wyd. II, Warszawa 1983, wyd. III, Warszawa 2009.

<sup>9</sup> F. Ramotowska, *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863–1864. Struktura organizacyjna*, cz. 1–2, Warszawa 1999–2000.

<sup>10</sup> L. Michalska-Bracha, *Powstanie styczniowe w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego w okresie zaborów*, Kielce 2003.

<sup>11</sup> Zob. R. R. Ludwikowski, *Główne nurty polskiej myśli politycznej 1815–1890*, Warszawa 1982.

źródłowego. Zawiera ono materiały, które mogą być wykorzystywane w dalszych studiach nad historią powstania.

W zbiorze studiów znalazły się artykuły autorów z uczelni i muzeów polskich: Uniwersytetu w Białymstoku, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie, Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Siedlcach, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Uniwersytetu Warszawskiego, a także Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, Muzeum Niepodległości w Warszawie i Muzeum Zamojskiego w Zamościu.

W artykułach ukazane zostały różne postawy polityczne wobec powstania oraz różne formy kulturowego dziedziczenia tego wydarzenia – od wspomnień uczestników i świadków, refleksji historiograficznej, poprzez twórczość literacką, po utwory filmowe i programy telewizyjne.

Wprowadzenie do refleksji obejmującej zagadnienie dziedzictwa powstania w dziedzinie pamięci, historiografii i myśli politycznej, zawarte zostało w przeglądzie najważniejszych problemów związanych z tym wydarzeniem zatytułowanym „Powstanie styczniowe w dziejach Polski i Europy”.

Studia zostały podzielone na pięć działów: 1. Wokół faktów i mitów. Polityka i pamięć; 2. Relacje, opowieści i kontynuacje; 3. Dowódcy i bitwy we wspomnieniach i relacjach; 4. Historiografia powstania; 5. Powstanie w literaturze pięknej oraz przestrzeni audiowizualnej.

W dziale pierwszym znalazły się artykuły dotyczące polemik politycznych towarzyszących powstaniu w czasie jego trwania oraz po jego upadku. Uzupełnieniem ich są refleksje dotyczące zjawisk związanych z tym wydarzeniem: działalnością służb lekarskich i cenzurą powstańczą. Kolejna grupa rozważań została poświęcona pamięci powstania w Poznańskim i ziemi konińskiej, stowarzyszeniom kombatanckim okresu Polski Niepodległej. W tym dziale znalazły się także refleksje dotyczące powstania w pamięci kobiet i mężczyzn, a także inspiracji tym wydarzeniem widocznym w działalności księdza Józefa Jarzębowskiego. Rozważania zamyka artykuł poświęcony obchodom setnej rocznicy powstania w PRL.

W dziale drugim umieszczone zostały rozważania poświęcone relacjom zapisanym we wspomnieniach sióstr felicjanek oraz świadków wydarzeń w Piotrkowie Trybunalskim. Ich uzupełnieniem jest studium poświęcone działalności Narcyza Wojciechowskiego na zesłaniu syberyjskim.

W dziale trzecim zawarte zostały relacje dotyczące dowódców i bitew powstania.

Dział czwarty poświęcony został historiografii powstania styczniowego. Zawarto w nim analizy twórczości Michaiła P. Czernuszewicza, historyka rosyjskiego nieznanego dotąd historiografii polskiej, i Bertolda Merwina.

Ostatni piąty dział zawiera studia dotyczące twórczości pisarzy polskich XX wieku, których wątek powstania inspirował do tworzenia ważnych społecznie i politycznie dzieł literackich. Znalazły się tu także rozważania dotyczące twórczości filmowej i programów TVP.

Niniejszy zbiór studiów prezentuje różne środowiska zajmujące się nadal badaniami nad tym ważnym wydarzeniem. Zapewne efektem tych monograficznych poszukiwań będzie w przyszłości nowa synteza historii powstania, pisana z innej

perspektywy politycznej i kulturowej, obejmująca zarówno jego dzieje polityczne, jak i militarne. Rozwój badań w tej dziedzinie wymagałby sporządzenia nowej bibliografii, opartej na dwóch wcześniejszych oraz uzupełnionej o nowe prace. W opublikowanej w 1964 roku bibliografii autorstwa Eligiusza Kozłowskiego odnotowano 10 255 pozycji<sup>12</sup>. Od tego jednak czasu ukazało się wiele znaczących dzieł poświęconych historii tego wydarzenia<sup>13</sup>. Nowa bibliografia mogłaby powstać zarówno w wersji papierowej, jak i cyfrowej. Pożytecznym byłoby również opracowanie słownika biograficznego uczestników powstania poprzez integrację istniejących spisów częściowych, różnych słowników biograficznych oraz uzupełnienie ich badaniami nad tą populacją, jej składem społecznym, motywami wyboru, późniejszymi losami. Synteza lub syntezy, bibliografia i słownik to trzy poważne przedsięwzięcia naukowe w znaczący sposób kształtujące kierunki refleksji o tym ważnym wydarzeniu. Dalszych studiów wymagają także pamięć i historiografia powstania. Ta ostatnia stanowi autonomiczne zagadnienie historiograficzne wymagające zdefiniowania i analiz, wyodrębnienia i opisu różnych jej nurtów.

Powstanie styczniowe nadal cieszy się dużym zainteresowaniem społecznym. Zadaniem historii jest rozumienie tych potrzeb i odpowiadanie na nie w swoisty, profesjonalny sposób.

*Alicja Kulecka*

---

<sup>12</sup> E. Kozłowski, *Bibliografia powstania styczniowego*, Warszawa 1964.

<sup>13</sup> W niniejszych rozważaniach nie znalazły odzwierciedlenia liczne publikacje, które ukazały się w 2013 roku, roku 150. rocznicy wybuchu powstania.